

Warszawa, 29.09.2013r.

Szanowna Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP.

Zaniepokojona dalszym losem Rodzinnych Ogrodów Działkowych, w imieniu własnym oraz innych działkowców z ogrodów warszawskich, pragnę wyrazić wielkie niezadowolenie, z powodu decyzji i postawy posłów PO pracujących w podkomisji sejmowej, pracującej nad nową ustawą działkową.

Premier obiecał działkowcom, że będzie ich chronił i nie stanie się im krzywda. Stało się jednak inaczej i nasz projekt ustawy coraz bardziej zmieniany poprawkami PO staje się karykaturą dokumentu, którym był pierwotnie. Mamy coraz mniej czasu a projekt nie trafił jeszcze do Sejmu. Czy chodzi o to, żeby ustawa nie powstała w ogóle? Czy rzeczywiście chodzi tylko o zabranie gruntów i sprzedanie ich deweloperom?

Liczę, że Pani Marszałek wesprze w tej sprawie działkowców i sprawi, że prace nad ustawą przyspieszą i Sejm jak najszybciej zajmie się uchwaleniem prawa dla działkowców.

Mam także nadzieję, że nie będzie Pani Marszałek obojętny los ludzi w podeszłym wieku – polskich rencistów i emerytów, dla których działka jest wszystkim: miejscem aktywnego spędzania czasu, wypoczynku, spotkań i wzajemnego wspierania się w trudnych chwilach życia tj. w chorobie czy po odejściu najbliższych.

Obecnie znaleźliśmy się w szczególnie trudnej sytuacji, gdyż podważa się już wszystkie prawa działkowców, a istnienie naszych ogrodów jest zagrożone, jak nigdy w przeszłości.

Wyrażam nadzieję, że Pani Marszałek, pełniąc tak godny Urząd, zauważy głos działkowców, a swoimi działaniami wesprze w dążeniu do utrzymania dotychczasowych praw.

Janina Skimielis